DEMOKRATA POLSKI.

Demokrata Polski wychodzi raz na tydzien. Prenumerata na cwierc roku, czyli na 12scie numerow wynosi: - dla Francyi i Belgii 2 franki 50 cent. - dla Anglji i Ameryki 2 szylingi. — Adres Redakcyi w Anglji: Mr. Worcell. 44. Thanet Street Burton Crescent. -à Londres; we Francji: M. Martinet Rue Mignon. 2. à Paris; - rownie jak we wszystkich Sekcyach T.D.P. - Weksle i mandaty pocztowe, oraz korrespondencye wszelkie do Redakcyi Demokraty P. adressowac należy *franco* pod jednym z wymienionych wyzéj adressow. Mozna takze prenumerowac w Paryzu: à la Librairie polonaise, R. Seine St. Germain 20. - oraz w Bruxelli, w drukarni P. Dehou, R. Grande Ile 6.

N° 12. DNIA 30 MARCA. 1851.

ORGANIZACYA GALICYI.

(*Artykuł nadesłany*).

I.

Urządzenie polityczno-administracyjne Galicyi jest to podarta szmata. Monarchizm austryacki pokonawszy rewolucyę, rzucił ją prowincyi odartéj do naga z praw pozyskanych chwilowo, a rzucił ją przeto — aby przysłonić do czasu rażącą sromotę nagości—aby obdartych zająć, zatrudnić tą szmatą — aby ją każdy wydzierał, i naciągał ku sobie, mniéj bacząc że na nic nieprzydatna, że z nią czy bez niéj zarówno wszyscy marzną, bo wszyscy obnażeni, a szmata nie przyodzieje nikogo.

Nim ogłoszono tę równość nędzy, tę spólność ucisku, znaleźli się ludzie, którzy w nadziei uratowania dla siebie jakiéjkolwiek praw okruszyny, rozwodzili się nad wspaniałomyślnością władzy, nad potrzebą uległości dla niéj. Nie im narzekać teraz; zawód jakiego doznają, to sprawiedliwa klątwa, zasłużona kara za nikezemny egoizm. *Czas* krakowski stanął w sprzeczności sam z sobą, skoro tylko śmiał powątpiéwać o sprawiedliwości i słuszności postanowień rządowych. Kto się zdał na łaskę lub niełakę — kto wdrażał bezwzględne dla władzy posłuszeństwo, ten pierwszém słowem krytyki jéj czynów, obala własny system — ten przed sądem s^tej^ Inkwizycyi monarchizmu, zasługuje na stós, jeżeli zawczasu nie odwoła kacerstwa.

Takie dziś położenie onéj części szlachty galicyskiéj, któréj wiadomym lub niewiadomym organem jest *Czas krakowski*, a która za podszeptem Karola Jabłonowskiego wyprawiała delegacyę do Cesarza Franciszka Józefa, nie już dla złożenia swego wiernego poddaństwa wstępującemu na tron, ale dla błagania go imieniem całéj prowincyi o łaskę i wspaniałomyślność dla kraju, wtenczas kiedy nie łaska tronu ale sejm powinien był stanowić o urządzeniach i swobodach. Ci nowi Targowiczanie przyczynili się nie mało do terazniéjszéj organizacyi galicyjskiéj. Kto żebrze łaski, ten naprzód upoważnia niełaskę; kto prosi o to czego wymagać powinien, ten naraża się na odmówienie, a co gorsza, przyznając odmawiającemu prawo, jakiego nie miał, staje się narzędziem jego przywłaszczeń i zdradza kraj, w którego imieniu przemawiał, bez żadnego upoważnienia.

Jabłonowski pociągnął nierozważną szlachtę do dwóch wielkich zbrodni, i zrobił ją mimowiednym spólnikiem zdrady uknutéj przez kamarylę wiedeńską.

Pierwszą zbrodnią było uznanie samowładztwa tronu, obalonego przez rewolucyę, a zaparcie się wszechwładztwa ludu istniejącego *de facto* i legalnie.

Druga zaś zbrodnia polegała na przywłaszczeniu powagi krajowéj przez małe kółko szlachty. Naród może znaleść się w położeniu, gdzie czyn nagły, konieczny, wyprzedzić musi orzeczenie ogólnéj woli — ale gdzie ta wola widocznie objawiona, jak wtedy w Galicyi, tam odłamek występujący w imieniu całosci, przeczący jéj zdaniu, wiążący się z przeciwnemi jéj żywioły — popełnia zbrodnię bezecnego odstępstwa, i sam na swém czole wypala piętno infamii.

Te dwie zbrodnie odbiły się w organizacyi Galicyi i sterczą w niéj jako boleśna nauka uwiedzionym, jako pręgierz winowajcom.

W każdym kraju dbającym o znaczenie ogółu, a przeto o własną wewnętrzną siłę i potęgę, taki krok swawoli anarchicznéj, byłby nietylko wyklęty w opinii, ale pociągniony do surowéj odpowiedzialności. Dziwić się wypada, że posłowie galicyjscy na sejmie w Kromieryżu, dowiedziawszy się o tym zgubnym wybryku podstępnéj magnateryi galicyjskiéj, poprzestali na potępieniu go w swoim klubie.

Przytaczam tę okoliczność, aby smutnemi następstwami wykazać szlachcie, po największéj częśći uwiedzionéj, dokąd prowadzą praktyki tych panów. Czytałem podpisy wielu osób, o których mam mocne przekonanie, że dla nich ani jednowładztwo monarchy, ani kastowanie narodu nie jest pożądaném; że gdyby rozumieli znaczenie prośby złożonéj u stóp tronu, — ze wzgardą byliby odepchnęli podszepty zdradzieckie. Prawiono im wtedy o wynagrodzeniu pańszczyzny, tej słabéj stronie właścicieli ziemskich — prawiono o potrzebie zbliżenia się do césarza, aby na każdy wypadek, przy każdéj zmianie okoliczności miéć jakiś punkt oparcia — i przypadło to do przekonania szlachty, która w oświadczeniu wierności i poddaństwa cesarzowi, widziała tylko zręczny podstęp, nakazany ostrożnością. Ten rozum szlachecki był nierozumem politycznym, a zarazem stał się kolebką obecnego stanu i urządzenia Galicyi.

Organizacya Galicyi wypływa z konstytucyi nadanéj całemu austryackiemu państwu 4 Marca 1849, będącéj pogrzebowém *requiem* rewolucyi, odwrótnym biegunem tego wszystkiego, o co lud upominał się, bądź orężem, bądź przez organ ustawodawczego sejmu.

Konstytucya ta stawia u szczytu cesarza z bożéj łaski, jako zródło wszelkich praw, któremu-to kłamstwu nawet Czechowie wierzyć nie chcieli, kiedy sypiąc oklaski mówcy swemu, Rigerowi, dowodzącemu że tém zródłem jest wszechwładztwo ludów, składali hołd prawdzie, acz wotowali przeciwnie.

Okrom tego średniowiecznego anachronizmu, konstytucya wyrzekła inny, stawiąc *uznanie szlachectwa* na drugim szczeblu ustawy państwa; wprawdzie bez wyraźnego przywrócenia dawnych przywilejów, ale jako poważną ruinę której zachowaniem chciano ludom przypomnieć, że obecność nie zatarła przeszłości, iż powrot do niéj nie na zawsze zamknięty.

Cesarz z bożéj łaski, zawarowane szlachectwo, dwie Izby Sejmowe, census wyborczy, konieczność sankcyi uchwał sejmowych i dowolność rozwiązania izb przez cesarza, wszystko to uwalnia nas od przytaczania innych dowodów na stwierdzenie, że konstytucya austryacka jest zupełném zaprzeczeniem nietylko rewolucyi, postępu ludów, ale najoczywistszych prawd i wieku w którym zyjemy. Przecież i ta konstytucya z d. 4 Marca 1849, acz tak wsteczna i nieodpowiednia wymaganiom ludu, acz zagwarantowana uroczyście wszystkim prowincyom państwa, w organizacyi Galicyi została pogwałconą i podeptaną bezczelnie.

Konstytucya 4 Marca zaręcza równouprawnienie różnych narodwości.

Rząd przekręcając znaczenie tych wyrazów, zamierzył za ich pomocą, osiągnąć cel wbrew im przeciwny — to jest zabić narodowości przez schlebianie powiatowszczyznom. Potakiwał więc szalonym, samobójczym zachceniom Rusinów galicyjskich w rozbratamiu się ich od Polaków. Obiecywał im pokątnie podział Galicyi na ruską i polską, obiecywał dwa prowincyonalne sejmy ruski i polski. Wszakże to schlebianie i potakiwanie było kłamstwem bez żadnéj rzeczywistéj treści i miało pewne, naprzód wytknięte granice. Rządowi szło tylko o poróżnienie rodzonych braci — o nowy ferment rozkładu, bo czuł że sztuczny antagonizm szlachty a chłopów, musi ustać prędzéj czy później z urządzeniem drażliwych materyalnych kwestyj; dotychczasowe zaś przewlekanie prowizorycznego stanu nie może trwać bez końca. W równéj nienawiści ku obu żywiołom, tak *polskiemu* jako i *ruskiemu*, chciał wyexploatować ten ostatni na korzyść niemieczczyzny, wiedząc że co do pierwszego nie podobna ani na chwilę rościć sobie tak śmiesznéj pretensyi. Nie myślał wcale rząd austrycki o żadnéj rzeczywistéj reprezentacyi, ani *polskiéj* ani *ruskiéj*, ani też o obu razem; czuł że jednorodne a rozcięte części, dążą z natury swéj do połączenia się i zrośnięcia. Wytępić oba żywioły, nie zaś dopomagać do rozwoju temu lub owemu — zniemczyć Rusina i Polaka, a nim to nastąpi, jątrzyć ich i rozdrażniać między sabą, obu zbezwładnić, obu złamać pod jarzmo — oto polityka austryacka.

Ze rząd nie chce jednéj Galicyi *polskiéj* — ani téż dwóch *polskiéj* i *ruskiéj* — ale pragnie mieć tylko jedną, niemiecką; że przeto ów głoszony podział był blichtrem dla Rusinów, dowodzą słowa rady ministrów, sankcyonowane patentem cesarskim, wydanym w Wiedniu 9° Wrzésnia 1850. « Zdaje się iż zarówno, właściwe » położenie Galicyi i jéj wewnętrzne stosunki, jak » *wzgląd na dobro i całość monarchii*, spowodowane wyż» szemi strategicznemi względami, nakazują skoncen» trować kraju władzę wykonawczą, w sposob wszech» stronnie skuteczny i ubezpieczający wykonanie zwy» kłych środków, a *nie osłabiać rozdziałem tych sił, które* » *rząd znajdzie w wyprobowanej życzliwości przeważnej* » *większości mieszkańców, przeciw dążnościom żywiołów* » *nieprzyjaznych.* »

Potrzeba więc rządowi pod względem biurokratycznego zarządu jednéj i niepodzielnéj prwincyi, ale zarazem pomny staréj maxymy swojéj, *divide et impera*, chciałby połamać na części, rozczłonkować jéj ludność. Zobaczymy w następnym artykule jakiemi sposoby przedsięwziął rozwiązać to zadanie, osiągnąć te dwa cele na pozór sprzeczne, acz w istocie spływające razem w jeden cel główny górujący : *wynarodowienia Galicyi.*

Obywatel Galicyjski.

Jest to dość upowszechnioném w naszym kraju mniemaniem, że jedyną zaporą dla polityki austryackiéj i rossyjskiéj jest Anglia, a w Anglii pomiędzy ludźmi stanu, Palmerston.

Gdybyśmy na zbicie tego mniemania, przedstawili zasady rządu, podstawy polityki angielskiéj — wzięto by to za demokratyczną oppozycyę; gdybyśmy się oparli na historyi, mianoby to za naciągane tłumaczenie upłynionych wydarzeń — pominiemy więc jedno i drugie, świeże przytoczymy fakta.

Nie upłynęło jeszcze dwa latu, kiedy Węgrom dobijającym się niepodległości orężem, przyklaskiwała opinia Europy, a lud angielski składał swojemu ministeryum na mityngach podzięki za okazaną im sympatyę i nie omal, jak mniemano, dyplomatyczną pomoc. Zobaczmyż co pisał Palmerston do Lorda Ponsomby ambassadora w Wiedniu d. 1. Sierpnia 1849 r. kiedy po swieżo odniesionych zwycięztwach, zdawało się iż Węgry zdołają przedłużyć wojnę (*).

« Nie byłoby to bez przykładu w historyi narodów, » gdyby opor Węgrów, z pomocą naturalnych przeszkod » i miéjscowych okoliczności, stał się tak uporczywym i » przedłużonym, że rząd austryacki uważałby jako » dobrą politykę, zawrzćć raczéj z Węgrami pokoj » według ich własnych warunków, aniżeli przedłużać » swe usiłowania i tracić daléj to wszystko, co byłoby » konieczne dla przywiedzenia ich do uległości. Taki » wypadek nie jest prawdopodonym, ale nie jest też » zupełnie nie możebnym. W tym przypadku, oddziele» nie Węgier od austryackiéj korony, byłoby osłabie» niem austryackiego państwa jako elementu w równo» wadze państw, jako mogące sprowadzić najnieszczę» śliwsze skutki na ogólne interesa Europy; dla tych » powodów, jakoteż dla szczérych i oddawna trwających

(*) Zob. korrespondencye i dokumenta przedłożone swieżo parlamentowi a dotyczące wojny węgierskiéj.

» stosunków jakie rząd i naród W. Brytanii zachowują
» dla Austryi, takie rozczłonkowanie austryackiego
» państwa byłoby uważane przez rząd J. K. M. *za wielką*
» *polityczną klęskę.* »

Uczucia te i widoki rządu angielskiego, nie były zapewne tajemnicą dla Rossyi, chcącéj pomodz Austryi, interweniować do Węgier i spólnemi siłami przywieść do posłuszeństwa zbuntowanych. Jakoż w korrespondencyi z Maja 1849 do tegoż samego ambassadora, znajdujemy następujące wyrazy :

« Jakkolwiek rząd Jéj K. M. mocno ubolewa nad inter-
» wencyą rosyjską, nad przyczynami jakie dały do niéj
» powód i skutkami jakie za sobą pociągnie, nie uważa
» przecież aby interwencya była jedną z przyczyn!,
» wymagających w obecnéj chwili jakiegoś formalnego
» wyrażenia opinii W. Brytanii w téj materyi. »

Jedném słowem, rząd angielski był przeświadczony iż Mikołaj nabędzie przez to wpływu na sprawy niemieckie, stanie się rozjemcą Europy — ale wiedział równie że przyczyni się do uśmierzenia Węgier, do zachowania Austryi, do utrzymania cesarstwa, a to należało przedewszystkiém osięgnąć, bo odłączenie się Węgier i rozdział monarchii *byłby wielką klęską polityczną.*

LISTA POLAKÓW
Z LEGIONU POLSKIEGO, PRZYBYŁYCH Z TURCYI DO LIVERPOOL D. 4 MARCA 1851.

1. Ajchornowski Karol.
2. Adamski Jan.
3. Ajszteten Arsenius.
4. Albertowski Adam.
5. Bagniski Franciszek.
6. Barwicki Jan.
7. Belicaj Paweł.
8. Bielecki Jan.
9. Bednarczuk Grzegorz.
10. Bielański Karol.
11. Bielański Kazimierz.
12. Biliński Dominik.
13. Bill Michał.
14. Boberski Emeryk.
15. Boberski Aloizy.
16. Bochniewicz Józef.
17. Bodnawski Konstanty.
18. Bojnowski Michał.
19. Borkowski Teofil.
20. Bożek Michał.
21. Broczkowski Konstanty.
22. Brunner Wilhelm.
23. Brzuszkiewicz Wincenty.
24. Bryniewicz Antoni.
25. Bryniewicz Józef.
26. Buczynski Franciszek.
27. Buczynski Otton.
28. Chmielinski Wiktor.
29. Chryst Maurycy.
30. Cbuchro Kasper.
31. Czajkowski Walery.
32. Czech Franciszek.
33. Czerner Leon.
34. Czernicki Ludwik.
35. Czerwinski Seweryn.
36. Czenielewicz Karol.
37. Czerkawski Antoni.
38. Czerwiński Stanisław.
39. Dąbrowski Konrad.
40. Damasiewicz Tomasz.
41. Danicz Julian.
42. Daszkiewicz Władysław.
43. Daszkowski Konstanty.
44. Dębicki Zegota.
45. Domkowicz Wilhelm.
46. Dzikowski Józef.
47. Dziużynski Jan.
48. Dobrzański Karol.
49. Elsner Rudolf.
50. Ferijentschek Jan.
51. Fichtel Ignacy.
52. Figurski Jan.
53. Fiszbek Herman.
54. Folusiewicz Jan.
55. Fortuna Józef.
56. Frankowski Władysław.
57. Furtek Franciszek.
58. Gacek Jan.
59. Gałecki Ludwik.
60. Gąsiorowski Roman.
61. Gąsowski Piotr.
62. Gładysz Walenty.
63. Głuszkiewicz Grzegorz.
64. Górski Jan.
65. Goraczko Julian.
66. Grodnicki Jan.
67. Gromadzki Józef.
68. Grundbek Jan.
69. Grzybowski Jan.
70. Gurnisiewicz Antoni.
71. Gwózdziakiewicz Winc.
72. Halski Antoni.
73. Hendzel Walenty.
74. Hławaty Albin.
75. Hryniewicz Antoni.
76. Jagninski Ksawery.
77. Jankowski Julian.
78. Janiszewski Leopold.
79. Jarocinski Cypryan.
80. Jaroszewski Kazimierz.
81. Jakubowski Michał.
82. Jasiński Wincenty.
83. Jastrzębski Ludwik.
84. Jaworski Michał.
85. Jdżkowski Karól.
86. Inez Henryk.
87. Ilnicki Alexander.
88. Ilnicki Ewaryst.
89. Ipnarski Ludwik.
90. Juczewski Józef.
91. Juszczakiewicz Leon.
92. Kaczyński Franciszek.
93. Kalinowski Kasper
94. Kaniowski Franciszek.
95. Karpiński Ludwik.
96. Kica Wojciech.
97. Kisielewski Karol.
98. Klem Henryk.
99. Klem Leon.
100. Koczorowski Alexander.
101. Kołodziejski Ksawery.
102. Koprowski Antoni.
103. Kotkowski Ignacy.
104. Kozakiewicz Wiktor.
105. Kozicki Władysław.
106. Kozicki Alexander.
107. Kozłowski Felix.
108. Kozłowski Leopold.
109. Kowalski Ferdynand.
110. Krawczynski Filip.
111. Krobicki Stanisław.
112. Krzyżanowski Leszek.
113. Krynicki Józef.
114. Krynicki Karol.
115. Kuczewski Konstanty.
116. Kugler Karol.
117. Kułakowski Felix.
118. Kulwicki Antoni.
119. Kwiatkowski Józef.
120. Lechowski Ludwik.
121. Lipiński Izydor.
122. Lisowski Władysław.
123. Lubański Józef.
124. Łagoński Teodor.
125. Łękawski Konstanty.
126. Łempkowski Konstanty.
127. Łopaciński Antoni.
128. Łopaciński Józef.
129. Łosicki Hieronim.
130. Machalski August.
131. Machnikowski Jan.
132. Maciejowski Franciszek.
133. Majewski Ignacy.
134. Malczewski Narcyz.
135. Malinowski Franciszek.
136. Malinowski Dominik.
137. Maliszewski Leonard.
138. Maliszewski Jan.
139. Martynski Paweł.
140. Matuszyński Stanisław.
141. Matuszyński Maxymilian.
142. Matuszewski Marcel.
143. Maux Maxymilian.
144. Mazurkiewicz Antoni.
145. Mostowski Edward.
146. Mroczkowski Maxymilian.
147. Mroszczyk Antoni.
148. Mularski Jan.
149. Murczkiewicz Walenty.
150. Nachman Sebestyan.
151. Nadmiler Julian.
152. Nieyporowicz Wincenty.
153. Nowicki Albin.
154. Nowicki Wincenty.
155. Nowicki Józef.
156. Ogurkowski Erazm.
157. Olszewski Alexander.
158. Olsztajn Franciszek.
159. Ortyński Piotr.
160. Ostrzeszewicz Henryk.
161. Paprocki Kazimierz.
162. Piekrzewicz Ignacy.
163. Pisarek Jędrzéj.
164. Płotnicki Maryan.
165. Podbielski Kajetan.
166. Podhorodecki Albert.
167. Pomykała Piotr.
168. Podobiński Jan.
169. Podoski Konstanty.
170. Prawdziński Jędrzéj.
171. Prawdziński Jan.
172. Prorok Cyryl.
173. Przygodzinski Marcel.
174. Rajkowski Antoni.
175. Radkiewicz Tomasz.
176. Rejowski Szymon.
177. Rusecki Dymitr.
178. Rusiecki Władysław.
179. Ruszczyński Leszek.
180. Rużycki Leon.
181. Rylski Wiktor.
182. Ryter Ferdynand.
183. Saganowski Paweł.
184. Sajfert Rajmund.
185. Skopczyński Ksawery.
186. Skowronski Marcin.
187. Skrowaczewski Jakób.
188. Sliczniakowski Teofil.
189. Sliwiński Julian.
190. Sliwiński Antoni.
191. Słabowski Kasper.
192. Słomka Alexander.
193. Słotwiński Marcin.
194. Smidowicz Konstanty.
195. Smolinski Hipolit.
196. Stanisz Antoni.
197. Stanisz Józef.
198. Stemcel Gustaw.
199. Strowski Fortunat.
200. Strzelecki Erazm.
201. Suryn Jan.
202. Synowiec Antoni.
203. Swierczyński Leopold.
204. Szajner Leon.
205. Szczepanowski Ignacy.
206. Szczepański Stanisław.
207. Szirosławski Roman.
208. Szyler Leopold.
209. Szymborski Piotr.
210. Tarnowski Jan.
211. Tomaszewski Teofil.
212. Traczewski Jan.
213. Trawiński Ambroży.
214. Trybulski Ignacy.
215. Turzański Piotr.
216. Tytuziński Karol.
217. Wacławski Franciszek.
218. Wajs Leon.
219. Wajs Sebestyan.
220. Walusiński Józef.
221. Waręcki Bronisław.
222. Warecki Michał.
223. Wierzbicki Hilary.
224. Wilczyński Józef.
225. Winnicki Bazyli.
226. Wiśniewski Mikołaj.
227. Witowski Franciszek.
228. Wojewódzki Józef.
229. Wojnarski Grzegorz.
230. Wołyński Tadeusz.
231. Wysocki Karol.
232. Wysocki Felix.
233. Zabawa Józef.
234. Zakowski Franciszek.

235. Zalasiński Edward.	243. Zawisza Józef.
236. Zalewski Michał.	244. Zieliński Franciszek.
237. Zalotyński Walenty.	245. Zima Franciszek.
238. Zamojski Jan.	246. Złotnicki Wiktor.
239. Zamorski Władysław.	247. Zoczański Wincenty.
240. Zamorski Michał.	248. Zyblikiewicz Marcel.
241. Zaniewski Franciszek.	249. Zabicki Antoni.
242. Zawadzki Rajmund.	250. Zukowski Józef.

Z powyższych osób popłynęli do Ameryki :

1. Hendzel Walenty.	17. Bochniewicz Józef.
2. Zawisza Józef.	18. Szajner Leon.
3. Trybulski Ignacy.	19. Saganowski Paweł.
4. Olsztejn Franciszek.	20. Rajkowski Antoni.
5. Prawdziński Jan.	21. Majewski Ignacy.
6. Biliński Dominik.	22. Bill Michał.
7. Nowicki Albin.	23. Przygodziński Marcelli.
8. Maliszewski Leon.	24. Radkiewicz Tomasz.
9. Ipnarski Ludwik.	25. Wilczyński Józef.
10. Szczepanowski Ignacy.	26. Kulwicki Antoni.
11. Czernielewicz Karol.	27. Tarnawski Jan.
12. Kuczewski Konstanty.	28. Barwicki Jan.
13. Telusiński Karol.	29. Nowicki Józef.
14. Sliwiński Antoni.	30. Szliczniakowski Teofil.
15. Maciejowski Franciszek.	31. Kica Jan.
16. Bożek Michał.	32. Łempkowski Konstanty.

Ministeryum belgijskie zabroniło Polakom składać Demokratę Polskiego; — zmuszeni byliśmy udać się do kompozytorów belgijskich, i z tego to powodu N^ra^ 11 i 12 tak późno rozesłane zostały.

WIADOMOŚCI.

Gazecie Wrocławskiéj piszą z nad granicy królewstwa kongresowego 5° Marca : « Pomimo całéj surowości, z jaką pilnują straży granicznéj, aby obowiązków swoich dopełniała, dzisiejsze urządzenie nie odpowiada w zupełności zamiarom rządu; zabiegi handlowe potrafią i ten mur przebić; jakoż stosunki z krajem ościennym mało się zmieniły. Niedawno temu właściciele fabryk w królestwie wyprawili deputacyę do Warszawy z użaleniem, że pomimo zaręczenia ze strony rządu, iż na przyszłość nie będzie podobną rzeczą wprowadzać zagraniczne towary bez opłacenia cła, dawniejsze stosunki nie ustały, i przemytnictwo po zaprowadzeniu nowéj nadgranicznéj straży w najlepsze kwitnie. W odpowiedzi straż pomnożono. Godzi się wszelako powątpiewać, czy to doprowadzi do celu, bo surowość środków znika dla tego co umie ją zmiękczyć pieniędzmi : *kto smaruje ten jedzie*. Zresztą nowa regulacya granic Rossyi, nie tyle ma na celu handlowe i materyalne względy, jak raczéj polityczne; ma to być znów jeden krok więcéj ku zmoskwiczeniu Polski. Widać to z niejednego; Rossya cicho postępuje, ale tém pewniéj do kresu swege zdąża. Plan ten dość bez ogródki i jawniéj wystąpił teraz, po zniesienin linii granicznéj pomiędzy Polską a Rossyą, bo ziemi określonéj granicami królestwa niewolno już będzie podobno nazywać się : królestwem polskiém, ale nową Rossyą, które te miano ma być używane urzędownie. Chociaż nazwisko nie zmienia stanu rzeczy, okoliczność ta jednakże zapowiada dostatecznie na co się zanosi; w ślad za mianem pójdą czyny i nadadzą mu znaczenie. Postąpią sobie tu jak z Litwą, i tam jak tu pobratymczy język i obrządek będą punktem oparcia w działaniu. Nie jest naszą myślą smutne wywoływać przeczucia, lub niesłuszne rzucać zaskarżenia, ależ dotychczasowy tok polityki rossyjskiéj budzi je koniecznie. Z resztą despotyzm rossyjski utrzymuje się tylko gnębieniem obcych narodowości, i w greckim obrządku ma najskutecz niéjszą swéj egzystencyi podporę. »

— Chodzi w warszawie pogloska, że wszyscy ci co świeżo popowracali z emigracyi a są zdalni do służby wojskowéj; mają być wzięci w sołdaty i na Kaukaz odesłani. *(Goniec Polski).*

— Dzienniki warszawskie ogłaszają wyroki skazujące na karę konfiskaty majątku za przestępotwa polityczne, osoby następujące : Jana Musiałowicza, ucznia zakładu górniczego w Dąbrowie; Ludwika Koreczńskiego, sztygara w zakładzie górniczym Sierzyńskim; Józefa Arciszewskiego, rządcę dóbr hr. Wodzichiego. *(Goniec Polski).*

— *Kraków*. *Fremdenblatt* donosi ze biskupstwo tarnowskie połączone będzie z krakowskiém, w Tarnowie zaś będzie tylko wikaryat jeneralny dla obwodów więléj oddalonych od stolicy dyecezyi.

Kraków, 12° Marca. Po trzechtygodniowém milczeniu doniosł pan Hietzgern, kommisarz ministeryalny o przyjeździe swym do Krakowa i przystąpieni do wypłaty zaliczek za pańszczyznę. Ich podstawą są tabele powin ności włościaskich sprawdzone w r. 1848 i 1849 przez komisye *ad hoc* zesłane przez s. p. Zalewskiego. Z wartości jaka się wynajdzie odtrąca się 15 % a reszta to jest 85 % wypłaconą zostaje. Zatrzymywać zaliczki tacy tylko mogą dłużnicy, których należytość pochodzi z uszczerbku poniesionego ze zniesienia panszczyzny, lub do niego odnosi się. Każdy właściciel winien jest z osobna przełożyć podanie z wymienieniem wszystkich gromad, oraz zmian zaszłych od czasu spisania tabelli. Jeżeli nie zachodzą prawne przeszkody, to jest długi wzmiankowanego rodzaju i jeżeli właściciel zapłacił co do grosza podatki, wtedy komisarz ministeryalny do kasy filialnéj assygnuje.

— Według *Gazety Kolońskiéj* Bakunin został odstawiony do Ołomuńca, gdzie nowe śledztwo przeciw niemu zarządzono.

Składka
na braci przybyłych z Szumli.
Lista 7ta

W Francyi. Biernacki cen. 50.—Łabanowski f. 1.—A. M. f. 1.—Medeksza f. 5.—Zaczyński f. 5.—Kobylański f. 2.—Malinowski f. 2. — Guberniak f. 1. —K. Bałta f. 1. —Tomczyk f. 1.—Ryppolt f. 1. — Dembak f. 1. — Drozd f. 2. — Cegielski f. 1.—Jakubowski f. 1. — Dzikowski f. 1. — Karabanowicz c. 50. — Tański c. 50. — Lachowicz f. 5. — Strusiński Adam f. 2.—Strusiński Antoni f. 2. — V. Skrypkunas f. 2. — J. Bouché f. 1. — Le Gendre Dominique f. 1. — Le Gendre Julien f. 1. — V^or^ Pingénot f. 1. — Liège f. 3. — Roussel f. 1. — J. Martin f. 2. — M. Hublé f. 2.—Sicot f. 1.—E. Forcinal f. 2. — J. Fouché f. 3.—Baudouin f. 1. — M. Gény f. 1. — L. K. f. 5. — Eizenberg f. 2. — Zapaśnik f. 1. —Bukiel f. 1. — Bałbaszewski f. 2-50. — Bohusiewicz f. 1.—Bronak f. 1. — Cerański f. 2. — Czajkowski f. 3.—Fijałkowski f. 1-50.—Gołembiewski f. 1.—Gorkowski f. 5.—Gorkowski od przejeżdzającego Z f. 5. — Jasiński c. 50. — Jałowski f. 1. — Krahnass f. 3. — Łazniewski f. 2-50. —Mazowiecki f. 5.—Orłowski f. 2.—Piotrowski f. 1.—Rożnierski f. 5. — Skrodzki f. 5. — Sochaczewski Fr. f. 2. — Sochaczewski P. f. 5.—Sokołowski f. 1.—Underowicz f. 2-50.—Wiśniewski c. 50.—Wolski f. 1.—Wyczałkowski c. 50.—W......... f. 1.—Raczyński c. 50. — Jabłoński f. 1. — Mieszkowski f. 3. — Kozaryn Józef f. 5.—Breański f. 2.—Fałęcki Emil f. 5.—Strawiński D. f. 2.—Jasiński J. N. f. 2.— Pałysiewicz f. 2. — Holtorp f. 5.— Krzyżanowski P. f. 5.—Orłowski S. f. 5.—Karwowski f. 5.—Bronikowski f. 2.—Staszkiewicz c. 50.—Plądras f. 1.—Dembiński c. 25.—Jabłoński c. 25.—Konopka c. 50.—Krettloff f. 2.—Swałowski f. 1.—Jaskirski M. c. 50.—Zawadzki f. 2.—Trzy Francuzki f. 2-50.—Trojanowski J. f. 2.—Dobrski D^r^ f. 9.—Obolewicz f. 1.— Komorowski f. 5. — Malewicz f. 5.— F. Z. f. 5. — A. B. f. 5. — Z Bazonges f. 5.—Polacy z Guéret f. 13.—Jałowajski f. 1.—Kowszewicz f. 5.—Kozłowski St. f. 3.— Łazowski f. 1.—Łukaszewski f. 3.—Rożycki J. f. 2.—Przez ręce D^ra^ Hłuszniewicza f. 528-50 — Zurawlewicz f. 5.— Hryniewicz f. 5.—Malinowski St. f. 5.—Korabiewicz f. 5.—Lityński Al. f. 5.—Mikulicz A. f. 2.—Rasz J. c. 50.—Szumski Ig. f. 2.— Czarnyszewicz J. f. 1.—Bielecki Ig. f. 5. — Muszyński G. f. 1.— Malinowski J. c. 50.— Kildysz Jul. f. 1.—Kownacki c. 50.—Mikulski Fran. f. 1.—Germain c. 50.—Z Parthenay f. 1-50. — Ogół. f. 818.

Z Anglii. S. z Londynu Ł. 1. — czyli f. 25.

Z Bruxelli. J. Lelewel f. 5.— X. M. f. 2-50. — M. S. f. 5. — Emigranci węgierscy f. 16. — Ogół. f. 28-50.

Ogół listy 7téj franków 871 cen. 50.
Ogół list poprzednich. . 1255 » 40.

Razem..... franków 2126 cen. 90.

W DRUKARNI DEHOU PRZY ULICY GRANDE ILE 6.- W BRUXELLI.